



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

BD/205/24/88

PERCEPCJA KWIETNIOWO-MAJOWYCH STRAJKÓW

Komunikat z badań

Lipiec 1988 r.

W kwietniu br. sygnalizowaliśmy pogarszanie się nastrojów, wzrost napięć i niezadowolenia w społeczeństwie¹. Podłoża tego stanu upatrywaliśmy wówczas z jednej strony w stagnacji gospodarczej kraju i podwyżkach cen prowadzących w opinii większości respondentów do pauperyzacji społeczeństwa, z drugiej zaś w negatywnej ocenie polityki władz - jej bezsilności wobec rozległego i pogłębiającego się kryzysu, próbie obciążenia jego kosztami społeczeństwa. W dwa tygodnie później owo narastające niezadowolenie znalazło swoje ujście w strajkach pracowników kilku znaczących przedsiębiorstw. Społeczny odbiór tych wydarzeń przedstawiliśmy we wcześniejszym opracowaniu² akcentując wówczas złożoność i niejednoznaczność ocen formułowanych przez badanych. Stwierdziliśmy, że strajki spotkały się z dwojakiego typu reakcją: z jednej strony z sympatią i zrozumieniem dla strajkujących, z drugiej zaś z brakiem wiary w skuteczność ich działań czy zgoda z obawą, niepokojem przed konsekwencjami konfliktu społecznego. W niniejszym opracowaniu podjęliśmy próbę szerszej prezentacji społecznych opinii o strajkach, dysponujemy bowiem znacznie pogłębionym materiałem empirycznym - wypowiedziami respondentów na pytania otwarte o percepcję tego, co zaszło w Nowej Hucie i Stoczni Gdańskiej³.

Wbrew oficjalnie głośzonym przez propagandę wykładniom politycznego podłoża ostatnich strajków w świadomości badanych dominuje wręcz przeciwny pogląd - strajki były wyrazem przede wszystkim niezadowolenia z wysokości płac i sytuacji materialnej, dysproporcji między stale rosnącymi cenami a poziomem dochodów. Na pytanie: "Czy jest dla Pana(i) jasne, o co chodziło w ostatnich strajkach?" ponad 62% respondentów odpowiedziało twierdząco, przy czym większą znajomość w tej kwestii wykazali członkowie PZPR, b. "Solidarności", inteligencja⁴. Ponad 37% badanych nie znało przyczyny strajków. Byli to przede wszystkim respondenci starsi

¹ Dynamika nastrojów społecznych - spirala niezadowolenia. CBOS kwiecień 1988 r.

² Strajki z kwietnia i maja '88 w opinii społecznej. CBOS czerwiec 1988 r.

³ Badanie przeprowadzone w dniach 18-22 maja 1988 roku na reprezentatywnej próbie dorosłej ludności Polski liczącej 1489 osób.

⁴ Tabele przedstawiające rozkłady opinii w niektórych grupach społeczno-demograficznych zamieszczono w aneksie.

powyżej 60 roku życia, zatrudnieni jako robotnicy niewykwalifikowani, właściciele prywatnych zakładów, emeryci, gospodynie domowe. Wśród respondentów mających jasność co do podłoża strajków powszechne było przekonanie o ich ekonomicznym charakterze, zdecydowanie rzadziej zwracano uwagę na ich polityczny aspekt. Szczegółowy rozkład odpowiedzi zawiera tabela 1.

Tabela 1

Przyczyny strajków	Wskazania
w procentach	
Ekonomiczne (92,8%)	
Wysokość zarobków, wyższe płace	80,9
Położenie materialne społeczeństwa	23,5
Organizacja, warunki pracy	6,7
Polityczne (27,6%)	
Legalizacja "Solidarności"	7,4
Wolne, niezależne związki zawodowe	3,8
Niezadowolenie z sytuacji kraju	2,9
Niezadowolenie z polityki władz	2,7
Brak efektów reformy gospodarczej	1,9
Brak demokracji w życiu kraju	1,9
Godnościowe typu: godność ludzka, sens pracy, samorealizacja w procesie pracy (około 1%)	
Uwaga - Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić dowolną liczbę przyczyn.	

Można zatem powiedzieć, że dla większości respondentów strajki to sprzeciw wobec podwyżek cen i żądanie większego rekompensowania poprzez podwyżki płac. Analiza współwystępowania wypowiedzi dowiodła, że dla prawie 70% badanych w strajkach chodziło tylko o płace i warunki życia, znacznie mniejsza grupa (około 1/4) uznała, że zdecydowały o nich zarówno kwestie polityczne, jak i ekonomiczne. Zaledwie 4% postrzegało strajki jako manifestację polityczną. Żądania polityczne były w świadomości potocznej jedynie dopełnieniem postulatów ekonomicznych.

Oto, w jaki sposób badani opisywali przyczyny strajków:

Strajkującym m.in. chodziło o wzrost płac i sprawiedliwy podział funduszu przeznaczanego na podwyżki, na pewno strajkujący wkraczali swymi postulatami w sprawy polityczne naszego kraju.

Chodziło o niskie zarobki, ludzie chcą lepszej organizacji pracy i lepszej zapłaty za pracę, było niezadowolenie robotników z działalności dyrekcji.

Niezadowolenie obywateli z pogarszającej się stopy życiowej, błędy w przygotowaniu i realizacji zmiany cen i płac wykorzystana opozycja, ta niby walcząca, trafiając na podatny grunt. Następny błąd to podanie do wiadomości tylko żądań płacowych, pomijając podanie treści żądań, które rząd uznał za polityczne. Nie bez winy jest tu telewizja podająca przykłady dużych zarobków w luksusowych zakładach, o co trafia szlag ciężko pracujących (hutników, spawaczy).

Aby praca robotnika miała sens, aby był większy postęp w rozwoju gospodarczym kraju, polepszenie stopy życiowej społeczeństwa.

Przede wszystkim wysunięto żądania płacowe, że zbyt wysokie podwyżki cen, a za małe płace (plus osłonowe), z tym że to "osłonowe" teraz zakłady pracy wliczają w ceny kosztów wyrobu swoich produktów. Koło się zamyka, jak tak dalej pójdzie, to ludzie za wypłatę kupią zapałki i wino. Ktoś to musi pokazać, żeby kogoś opamiętać.

Najpierw o podwyżki cen 20-30 tys. zł, a potem by powstał związek "Solidarności".

Zwolnienie więźniów politycznych, realizować reformy.

Chodziło nie tylko o historie płacowe, ale w grę wchodziły także sprawy polityczne inspirowane głównie przez działaczy byłej "Solidarności".

Strajki były moim zdaniem w zakładach, gdzie ludzie bardzo ciężko pracują i na pewno nie mają godziwych zarobków. Dlatego też chodziło im głównie o podwyżki płac.

Odpowiadając z kolei na inne pytanie: "Część postulatów strajkowych dotyczyła spraw płacowych. Jakie są przyczyny pojawienia

się postulatów płacowych?" prawie wszyscy badani lub zdecydowana ich większość wskazywali na powiększenie się dysproporcji między płacami a stale rosnącymi cenami (95%), w ogóle zbyt niski poziom płac (79,2%), brak związku płacy z pracą (68,4%) oraz zbyt duże różnice w płacach (64,3%) bądź niesprawiedliwe, krzywdzące ludzi rozstrzygnięcia płacowe (63,6%). Nie zyskała poparcia teza, że postulaty płacowe strajkujących to niczym nie uzasadnione żądania płacowe - zgodziło się z nią niecałe 5% badanych.

Kłopotliwe dla badanych okazało się sprecyzowanie motywów decydujących o przystąpieniu do strajków bądź też niewzięciu w nich udziału. Na pytanie: "W Nowej Hucie i Stoczni im. Lenina do strajków przystąpiła tylko część robotników. Dlaczego Pana(i) zdaniem część strajkowała, a część nie?" blisko 20% ankietowanych odpowiedziało "nie wiem, trudno powiedzieć". Pozostali opisując sytuację w zakładach, gdzie miały miejsce strajki, przyjmowali różne sposoby udzielania odpowiedzi: dla największej grupy badanych (43%) ważny był fakt nieuczestnictwa w strajku - mówili oni tylko o motywach tych, którzy do niego nie przystąpili; mniejsza grupa (12%) skoncentrowała się na charakterystyce strajkujących. W wypowiedziach ponad 12% badanych można było odnaleźć motywy postępowania zarówno tych, którzy przystąpili do strajku, jak i tych, którzy nie brali w nim udziału, przy czym często miały one formę porównań - przeciwstawień obu tych grup. Około 10% respondentów postrzegało brak zgodności między pracownikami Stoczni i Nowej Huty co do uczestnictwa w strajku jako efekt dezintegracji robotników bądź też istniejących w tym środowisku podziałów politycznych.

O nieprzystąpieniu do strajków zadecydowały, zdaniem badanych, trzy rodzaje motywów (przytaczamy je poczynając od najczęściej wymienianych):

- aspekty psychologiczne - obawa i lęk, strach przed konsekwencjami uczestnictwa w strajku (25%), niewiara w sens strajków (9,1%) i możliwość zmian (2,8%) oraz niechęć angażowania się w kwestie polityczne (3,5%) wynikająca często z negatywnych doświadczeń z przeszłości, zwłaszcza z okresu Sierpień'80 - Grudzień'81 (3,0%),

- przesłanki polityczne - nie strajkujący to ludzie świadomi trudności, jakie napotyka władza we wdrażaniu reformy gospodarczej i przezwyciężaniu kryzysu (ok.7%), członkowie PZPR (1,9%) bądź też osoby pozytywnie oceniające sytuację kraju (1,1%);

- cechy społeczno-demograficzne: nie strajkowali ludzie starsi, o dłuższym stażu pracy (2,1%), o wyższym standardzie życiowym (2,8%), lepiej wynagradzani (1,7%), zaangażowani w pracę (1,7%).

Przytoczone dane świadczą, że w świadomości badanych fakt nieprzystąpienia do strajku nie wynika ani z przekonania o jego niesłuszności, ani też z przekonania, że nie ma powodów, aby protestować, lecz przede wszystkim z obaw, lęku przed konsekwencjami zaangażowania się w akcję skierowaną przeciwko władzy. Przy czym ludzie obawiają się raczej utraty pracy, premii, płacy, rządziej represji politycznych.

O przystąpieniu do strajku zdecydowały, zdaniem badanych, różnorodne przesłanki wynikające bądź to z osobistej sytuacji strajkujących - młody wiek (6,8%), małe dochody (3,8%), niski standard materialny (2,2%) bądź też z ich predyspozycji psychicznych - odwaga (3,8%), wiara w sens tego typu działań (1,9%), albo też ze stopnia niezadowolenia i zniecierpliwienia sytuacją kraju, polityką władz (3,2%). Część badanych opisując strajkujących przyjęła postawę pewnego dystansu wobec nich stwierdzając, że są to ludzie związani z opozycją (1,2%) bądź ulegający jej namowom (2,6%) albo też o niewłaściwym stosunku do pracy (2,0%).

Postrzeżenie podłoża strajków, ich uczestników w dużym stopniu zależy od zmiennych określających politycznie respondentów. Należący do PZPR częściej niż pozostali powody strajków sytuowali w polityce, oni też charakteryzowali strajkujących jako ludzi młodych związanych z opozycją. Członkowie b. "Solidarności" natomiast częściej byli skłonni do usprawiedliwiania tych, którzy do strajku nie przystąpili, lękiem i obawą przed represjami władz.

Poniżej przedstawiamy typowe wypowiedzi badanych na temat motywów przystąpienia do strajków lub niewzięcia w nich udziału.

Strajkowali zdesperowani i nie zorientowani w sytuacji ekonomicznej, natomiast część nie strajkująca obawiała się, że strajkiem nie da się nic wymusić, a można się narazić na represje. Niektórzy z powodu świadomości ekonomicznej i uświadomienia politycznego (najmniejsza grupa).

Znaczna część robotników nie strajkowała, ponieważ była świadoma tego, że w obecnej sytuacji państwo nie może dać im więcej niż daje.

Strajkowali młodzi robotnicy, którzy potraktowali cały incydent jako wielki ubaw - druga część (pracująca) uważała, że można dojść do porozumienia z władzą.

Młodzi chcą wymusić, ale postępowali rozsądnie. Są w bardzo ciężkich warunkach. Chcą lepiej żyć niż my w młodości.

Ci, co mają dobrze, to nie strajkują. Strajkują ci, którzy się dużo napracują, a mało zarabiają.

Nie strajkowali ci, którzy sytuację w kraju oceniają realnie, i ci, którzy nie chcą powtórki z 1980 i 1981 roku.

Ludzie nie są jednomyślni, niektórzy boją się zaszkodzić, np. dzieciom na studiach.

Poddaliśmy także ocenie badanych sposób rozwiązania strajku w Nowej Hucie - przez interwencję sił MO i w Stoczni Gdańskiej, gdzie strajk zakończył się samoistnie. Opinie respondentów w tych kwestiach były podzielone, przy czym często udzielali oni wypowiedzi wymijających. Usunięcie strajkujących w Nowej Hucie przez milicję spotkało się z dezaprobatą prawie połowy respondentów, z aprobatą prawie 1/3, a co piąty wybrał kategorię "trudno powiedzieć". Inaczej oceniono postępowanie władz w Stoczni Gdańskiej - 43% uznało je za właściwe, prawie 1/5 za niewłaściwe, a ponad 1/3 nie miała zdania.

Wśród popierających (481 osób) sposób zakończenia konfliktu w Nowej Hucie przez interwencję sił porządkowych dominowały wypowiedzi pełne dezaprobaty dla strajków (41%), jak też ich skutków, zwłaszcza dla stanu gospodarki kraju (33%). Wypowiedzi takich częściej niż pozostali udzielali respondenci partyjni, nie należący do b. "Solidarności", specjaliści średniego szczebla.

Uzasadnienia respondentów negatywnie (713 osób) oceniających postępowanie władz w Nowej Hucie sprowadzały się najczęściej do konstatacji: że nie można używać siły, przemocy wobec robotników (29%), było to bezprawie, które mogło zakończyć się rozlewem krwi (19%). Krytykowano także fakt niewykorzystania innych możliwości rozwiązania strajku - można było prowadzić mediacje, dogadać się (21%). Co dziesiąty respondent z tej grupy podkreślał słuszność strajków, wskazywał na determinację strajkujących. Dezaprobatę dla poczynań władz, użycia sił porządkowych wyrażali najczęściej członkowie b. "Solidarności", bezpartyjni, inteligencja, właściciele prywatnych zakładów, studenci, respondenci określający swoją sytuację materialną jako złą.

Oto typowe oceny, jakie formułowali badani na temat sposobu rozstrzygnięcia konfliktu w Nowej Hucie.

Postąpiono właściwie

Strajk gdyby dalej trwał, to zachwiałyby całą gospodarką.

Jeżeli prawda jest, że było tam dużo ludzi obcych, prowodyrów i strajk był nielegalny, to decyzja słuszna.

Nie może być bezprawia, kto to kiedyś pomyślał, żeby przerywać pracę, kiedy się chce, zwolniliby z pracy i tyle. Dlatego każdy swoją pracę szanował.

Prawo powinno obowiązywać wszystkich jednakowo, a więc po wezwaniach do opuszczenia zakładu strajkujący słusznie zostali usunięci przez milicję.

Obecnie powinni być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej.

Postąpiono niewłaściwie

Dlatego, że używanie przemocy do robotników jest niebezpieczne. Może przynieść ofiary ludzkie.

Protesty robotników były słuszne. Prawdopodobnie przywieziono hutników ze Śląska płacąc im 2 razy tyle. Czy na to były pieniądze?

Przecież do rozmów przystąpiła grupa osób skierowanych przez Kościół - zgodnie z porozumieniem na wysokim szczeblu. Atak milicji był sprzeczny z wcześniejszymi uzgodnieniami.

Czy robotników ciągle trzeba łać? Mówi się, że to nasze państwo, a jak o coś walczymy, to nas po łbie. Tak było ciągle po wojnie. Najpierw to było źle, a po latach dobrze.

Innego typu argumenty podawano przy ocenie postępowania władz w Stoczni Gdańskiej. Respondenci oceniający je jako właściwe (628 osób) najczęściej podkreślali fakt łagodnego rozwiązania, bez interwencji sił porządkowych (ponad 50%), prowadzenia rozmów ze strajkującymi, zachowania spokoju, rozwagi przez władze, dyrekcję (ponad 18%). Co dziesiąty bez mała respondent oceniał zdobycze strajku - były to w większości ogólne stwierdzenia typu "dogadano się", "uzyskano porozumienie", "postulaty zostały spełnione". Zachowanie władz wobec strajkujących w Stoczni pozytywnie ocenili przede wszystkim inteligencja oraz właściciele prywatnych zakładów. Negatywnie nastawieni (283 osoby) wyraźnie podzielili się na dwie grupy. Pierwsza z nich, bardziej liczna wyrażała ogólne niezadowolenie z polityki władz, ustroju (ponad 1/4) lub krytykowała władze za konkretne zachowania w Stoczni zarzucając jej brak rozmów ze strajkującymi, nierozwiązanie problemów robotników, niespełnienie postulatów strajkujących (również prawie 1/4). Byli to przede wszystkim respondenci bezpartyjni, członkowie b. "Solidarności", studenci, robotnicy, osoby o złej sytuacji materialnej. Druga z nich prezentowała wręcz przeciwstawne nastawienie i krytykowała władze za zbyt liberalizm wobec strajkujących - władza powinna zadziałać radykalnie i wcześniej doprowadzić do rozwiązania strajku (15%), a nawet 1,8% optowało za użyciem siły. Za takim rozwiązaniem opowiadali się przede wszystkim członkowie PZPR.

Poniżej prezentujemy wypowiedzi badanych na temat sposobu zakończenia strajku w Stoczni Gdańskiej.

Postąpiono właściwie

Ponieważ zmieniono taktykę i postępowano łagodniej, aby nie rozdrażniać społeczeństwa, ale i dać do zrozumienia, że w ostateczności siła też może być użyta.

Bo doszło do porozumienia, dobrze że wypłaty były na zewnątrz, ludzie sami wyszli, nie trzeba stosować siły w takich sytuacjach.

Doprowadziło do rozwiązania konfliktu bez drastycznych metod.

Zdołano zapobiec lawinie, która mogłaby się potoczyć (od Stoczni zaczął się rok 1980).

Postąpiono niewłaściwie

Strajk był nielegalny, a poza tym Stocznia jest w dołku finansowym i należało ten problem rozwiązać.

Dlatego, że nie przyniosło to korzyści nikomu, choć chodziło o słuszne postulaty.

Władza nie powinna ugiąć się przed żadaniami strajkujących, chyba że są one słuszne.

Do końca było nie wiadomo, o co tej władzy chodzi.

Reasumując można powiedzieć, że większość badanych jest przeciwko używaniu siły przez władze, zdecydowanie natomiast aprobuje pełne spokoju i rozwagi sposoby rozwiązywania konfliktów społecznych.

Komentatorzy wydarzeń z końca kwietnia i początku maja porównują je z rokiem 1980 i 1981, doszukują się podobieństw i różnic. Odpowiedzi na zadane w sondażu pytanie o tę właśnie kwestię dowiodły, że nie ma analogii. Według prawie połowy respondentów w ich najbliższym otoczeniu dominowały opinie, że są to wydarzenia różne od Sierpnia 1980 roku, a ponad 10% uznało, że powtórzy się sytuacja z tego okresu. Zdaniem około 15% badanych władza zareaguje tak, jak w grudniu 1981 roku, według 3,6% dojdzie do takiej anarchii, jak w 1981 roku, a blisko 19% udzieliło odpowiedzi "trudno powiedzieć".

Z sondażu⁵ zrealizowanego 15 czerwca br., w którym kontynuowano wątek strajków, wynika, że wydarzenia z kwietnia i maja stają się faktami powoli znikającymi ze sfery zainteresowania społecznego. Ponad 53% respondentów uznało, że dyskusje, rozmowy na temat tych wydarzeń ucichły, prawie 36% stwierdziło, że pojawiają się one sporadycznie, a 10%, że dyskutuje się o nich często. W przekonaniu 44,5% badanych zakończenia ostatnich strajków nie można oceniać w kategoriach zwycięstwo władzy - porażka "Solidarności", natomiast ponad 30% uznało, że sukces odnieśli ci pierwsi. Pozostali (25,5%) nie potrafili zająć stanowiska w tej kwestii,

⁵ "Aktualne wydarzenia (9)" - 15 VI 1988, reprezentatywna próba udziałowa dorosłej ludności Polski (1495 osób).

wybrali kategorię "trudno powiedzieć". Większość badanych nie podzielała także eksponowanej przez prasę zachodnią i podziemną opinii, że ostatnie strajki to wydarzenia celowo sprowokowane przez władze. Ponad 38% uznało tę sugestię za nieprawdopodobną, prawie 48% za mało prawdopodobną. Ponad 12% skłonnych było się z nią zgodzić.

Rekapitulując przytoczone dane można powiedzieć, że strajki w świadomości badanych kojarzą się z reakcją na niezadowalający standard życia, z protestem przeciwko rosnącym cenom i nie nadążającym za ich wzrostem płacom. Poprawa warunków życia społeczeństwa, zahamowanie wzrostu cen to w ostatnich latach tuż za wyjściem z kryzysu najważniejsze - zdaniem badanych - problemy Polski i Polaków. Znamienną ewolucję w hierarchii spraw istotnych dla kraju i społeczeństwa przeżywała kategoria wypowiedzi "spokój społeczny, stabilizacja polityczna". Jej ranga spadła po podwyżkach cen w kwietniu '87 i utrzymywała się do maja na odległych pozycjach. W maju '87 tuż po zakończeniu strajków w Stoczni Gdańskiej i Nowej Hucie spokój społeczny przesunął się na drugą pozycję wśród najistotniejszych dla Polski i Polaków spraw (mówiło o nim wówczas ponad 22% badanych). W połowie czerwca po uspokojeniu się sytuacji kategoria ta znalazła się ponownie na piątej pozycji (tab.10). Wydaje się więc, że kategoria "stabilizacja polityczna" schodzi na dalszy plan, kiedy powszechnie mówi się o niezadowoleniu społeczeństwa, urasta natomiast do rangi spraw najważniejszych dla Polski i Polaków, kiedy niepokoje stają się faktem, znajdują swoje ujście w strajkach.

ANEKS

Tabela 1

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie: "Czy jest dla Pana(i) jasne, o co chodziło w strajkach?"	
	tak	nie
<u>Płeć</u>		
Mężczyzna	60,4	39,6
Kobieta	67,4	32,6
<u>Wiek</u>		
Do 24	62,5	37,5
25-34	63,6	36,4
35-44	69,4	30,6
45-60	64,3	35,7
61 i więcej lat	49,8	50,2
<u>Miejsce zamieszkania</u>		
Wieś	62,9	37,1
Miasto	62,3	37,7
<u>Przynależność do PZPR</u>		
Należący	71,4	28,6
Nie należący	61,5	38,5
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>		
Należący	70,6	29,4
Nie należący	60,2	39,8
<u>Uczestnictwo w referendum</u>		
Biorący udział	60,4	39,6
Nie biorący udziału	67,4	32,6

Tabela 2

w procentach

Cechy badanych	Przyczyny wybuchu strajków według badanych deklarujących wiedzę na ich temat				
	ekonomiczne				poli- tyczne
	ogólne	szczegółowe			
		płacowe	pauperyzacja społeczeństwa, podwyżki cen	złe wa- runki pracy	
<u>Płeć</u>					
Mężczyzna	92,1	79,3	23,4	7,7	31,7
Kobieta	93,5	82,6	27,4	5,6	23,2
<u>Wiek</u>					
Do 24	95,9	91,0	22,1	11,0	22,8
25-34	92,0	79,8	26,3	5,7	32,1
35-44	90,6	77,1	28,8	9,4	28,2
45-60	92,8	80,8	22,4	4,8	26,8
61 i więcej lat	94,2	76,0	28,8	2,9	24,8
<u>Miejsce zamieszkania</u>					
Wieś	94,3	83,5	24,1	6,8	23,8
Miasto	91,8	79,1	26,2	6,6	30,1
<u>Przynależność do PZPR</u>					
Należący	89,6	74,8	22,6	7,8	33,9
Nie należący	91,8	81,7	25,7	6,5	26,7
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>					
Należący	91,2	77,3	29,0	6,3	32,4
Nie należący	93,4	82,1	24,1	6,8	26,0
<u>Uczestnictwo w refe- rendum</u>					
Biorący udział	92,9	81,3	24,0	6,4	26,1
Nie biorący udziału	93,4	80,0	27,8	6,6	30,3

Tabela 3

w procentach

Cechy badanych	Respondenci określający ludzi											
	nie uczestniczących w strajku					uczestniczących w strajku						
	starsi	o dobrej sytuacji materialnej	członkowie PZPR	nie wierzący w skuteczność strajków	obawiający się represji, zmczeni, apolityczni	świadomi trudności kraju, opowiadający się za władzą	młodsi	o złym poziomie materialnym	odważni, przekonani o możliwości zmiany	przeciwstawiający się sytuacji kraju	członkowie b. "Solidarności", pod wpływem opinii	o niewłaściwym stosunku do pracy
<u>Płeć</u>												
Mezyczna	2,2	4,2	1,7	12,2	33,3	9,0	7,4	5,2	5,9	4,2	4,3	1,8
Kobieta	2,1	4,8	2,1	11,7	29,0	7,7	6,2	6,5	5,0	2,3	3,1	2,2
<u>Wiek</u>												
Do 24	0,9	5,6	1,7	8,6	37,9	8,2	3,9	4,7	4,7	1,7	3,0	0,9
25-34	1,9	4,4	1,5	14,1	33,5	9,7	5,1	6,6	6,1	3,6	3,6	1,2
35-44	2,9	4,1	1,6	12,7	35,9	7,8	11,4	5,3	6,5	3,3	4,9	2,0
45-60	2,3	3,8	1,8	12,6	28,5	7,9	7,7	6,9	5,1	4,1	2,6	2,6
61 i więcej lat	2,9	5,3	3,3	9,6	18,2	8,1	6,2	4,3	4,3	2,4	5,3	3,8
<u>Miejsce zamieszkania</u>												
Wieś	1,9	5,6	2,6	10,2	28,6	8,3	6,6	7,5	4,6	2,7	3,2	1,7
Miasto	2,3	3,8	1,4	13,1	32,7	8,3	6,9	4,8	6,0	3,6	4,0	2,2
<u>Przynależność do PZPR</u>												
Należący	2,5	0,6	0,0	16,7	24,7	16,0	14,2	3,7	2,5	6,8	13,0	4,3
Nie należący	2,1	5,0	2,1	11,4	31,9	7,4	5,9	6,1	5,8	2,8	2,6	1,7
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>												
Należący	3,3	5,3	1,5	15,1	37,4	7,4	7,1	6,2	6,8	3,0	3,3	0,9
Nie należący	1,8	4,3	2,0	11,0	29,3	8,6	6,7	5,7	5,0	3,3	3,8	2,3
<u>Uczestnictwo w referendum</u>												
Biorący udział	2,3	4,0	1,4	12,5	29,7	9,9	7,7	5,3	5,3	3,9	4,5	2,5
Nie biorący udziału	2,3	4,8	2,7	11,4	32,4	5,9	5,7	6,9	5,9	2,1	2,5	1,5

Tabela 4

w procentach

Cechy badanych	Respondenci oceniający postępowanie władz wobec strajkujących jako:					
	właściwe			niewłaściwe		
	w Nowej Hucie	w Stoczni Gdańskiej	w Nowej Hucie	w Nowej Hucie	w Stoczni Gdańskiej	w Stoczni Gdańskiej
<u>Płeć</u>						
Mężczyzna	33,9	44,4	50,8	23,3		
Kobieta	30,9	40,4	45,4	15,1		
<u>Wiek</u>						
Do 24	27,6	38,1	50,0	14,3		
25-34	32,4	44,1	50,6	23,7		
35-44	34,3	48,2	50,2	18,4		
45-60	33,5	42,4	47,7	19,5		
61 i więcej lat	33,0	35,9	38,8	15,3		
<u>Miejsce zamieszkania</u>						
Wieś	31,7	40,0	45,8	16,5		
Miasto	32,8	43,8	49,4	20,7		
<u>Przynależność do PZPR</u>						
Należący	67,3	54,9	25,9	23,5		
Nie należący	28,1	40,7	50,7	18,5		
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>						
Należący	24,3	40,5	64,7	22,9		
Nie należący	34,7	42,8	43,1	17,9		
<u>Uczestnictwo w referendum</u>						
Biorący udział	40,5	45,5	39,8	17,5		
Nie biorący udziału	18,3	37,8	62,5	20,7		

Tabela 5

w procentach

Cechy badanych	Respondenci oceniający postępowanie władz wobec strajkujących w Nowej Hucie jako:				
	właściwe ze względu na		niewłaściwe ze względu na		
	straty gospo- darcze dla kraju	dezaprobatę strajku	aprobatę działań mi- licji	krytykę dzia- łań milicji	aprobatę strajku
<u>Płeć</u>					
Mężczyzna	32,2	41,3	16,9	70,4	10,2
Kobieta	33,1	40,2	21,8	71,2	10,5
<u>Wiek</u>					
Do 24	25,0	43,8	28,1	66,4	14,7
25-34	34,6	39,8	19,1	72,6	9,1
35-44	38,1	40,5	15,5	71,5	8,9
45-60	33,8	43,1	16,2	71,9	9,2
61 i więcej lat	27,5	36,2	21,7	69,1	12,3
<u>Miejsce zamieszkania</u>					
Wieś	29,0	36,6	19,9	67,3	8,6
Miasto	34,9	43,4	19,0	73,0	11,5
<u>Przynależność do PZPR</u>					
Należący	36,7	53,2	14,7	59,5	0,0
Nie należący	31,5	37,1	20,7	71,5	11,0
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>					
Należący	35,4	31,7	14,6	70,6	11,0
Nie należący	32,1	42,6	20,3	70,9	10,1
<u>Uczestnictwo w referendum</u>					
Biorący udział	36,1	41,6	17,2	70,2	7,3
Nie biorący udziału	23,0	36,8	28,7	71,0	14,1

Tabela 6

w procentach

Cechy badanych	Respondenci oceniający postępowanie władz wobec strajkujących w Stoczni Gdańskiej jako:				
	właściwe ze względu na		niewłaściwe ze względu na		
	rozważenie, nie- użycie siły, spokój	samoistne za- kończenie strajku	akceptacje dzia- łań władzy, dy- rekcji	brak stanow- czości, nale- żało użyć siły	negację działań władzy, dy- rekcji
<u>Płeć</u>					
Mężczyzna	51,6	7,9	28,8	16,3	53,6
Kobieta	50,3	10,3	26,3	17,1	39,3
<u>Wiek</u>					
Do 24	40,9	3,4	23,9	3,0	60,6
25-34	56,4	7,7	33,7	13,4	50,5
35-44	50,8	7,6	28,0	20,0	40,0
45-60	50,3	13,3	23,6	25,0	46,1
61 i więcej lat	52,0	12,0	25,3	15,6	40,6
<u>Miejsce zamieszkania</u>					
Wieś	53,2	10,2	28,1	16,5	43,3
Miasto	49,6	8,4	27,2	16,7	50,0
<u>Przynależność do PZPR</u>					
Należący	48,3	14,6	22,5	50,0	28,9
Nie należący	51,4	8,2	28,4	11,4	50,6
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>					
Należący	61,0	8,8	24,3	9,1	55,8
Nie należący	48,2	9,1	28,5	19,4	44,7
<u>Uczestnictwo w referendum</u>					
Biorący udział	47,6	11,1	25,9	26,4	37,4
Nie biorący udziału	56,4	5,6	30,7	4,1	65,3

Tabela 7

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie: "Czy strajki i niepokoje z końca kwietnia i początku maja br. są nadal przedmiotem rozmów i dyskusji w społeczeństwie?"		
	tak, rozmawia się o nich i dyskusyjnie często	tak, chociaż sporadycznie	nie, w zasadzie dyskusje ucichły, zamilkły
<u>Płeć</u>			
Mężczyzna	12,1	38,9	48,6
Kobieta	8,1	32,8	58,1
<u>Wiek</u>			
Do 24	7,7	39,7	52,6
25-34	10,9	42,8	46,2
35-44	11,3	39,4	49,4
45-60	10,9	29,3	59,8
61 i więcej lat	8,3	27,3	64,4
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	10,5	32,6	56,9
Miasto	9,9	38,1	52,0
<u>Przynależność do PZPR</u>			
Należący	8,5	40,6	50,9
Nie należący	10,3	35,4	54,2
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>			
Należący	18,6	39,0	42,4
Nie należący	8,0	35,2	56,8
<u>Uczestnictwo w referendum</u>			
Biorący udział	8,0	34,4	57,3
Nie biorący udziału	14,0	38,7	46,1

Tabela 8

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie: "Czy zakończenie strajków i protestów, to zwycięstwo władzy, a porażka <<Solidarności>>?"		
	tak	nie	trudno powiedzieć
<u>Płeć</u>			
Mężczyzna	32,1	49,2	18,8
Kobieta	28,3	40,0	31,7
<u>Wiek</u>			
Do 24	30,1	48,2	21,7
25-34	34,2	49,5	16,3
35-44	30,2	53,0	16,8
45-60	30,1	39,6	30,3
61 i więcej lat	22,0	29,2	48,8
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	25,5	43,8	30,7
Miasto	33,1	44,7	22,2
<u>Przynależność do PZPR</u>			
Należący	47,3	41,2	11,5
Nie należący	27,9	44,8	27,2
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>			
Należący	26,3	55,6	18,2
Nie należący	31,0	41,7	27,3
<u>Uczestnictwo w referendum</u>			
Biorący udział	33,3	41,7	24,9
Nie biorący udziału	24,1	49,4	26,5

Tabela 9

w procentach

Cechy badanych	Odpowiedzi na pytanie: "Czy według Pana(i) jest prawdopodobne, że władze sprowokowały wystąpienia z przełomu kwietnia i maja?"		
	bardzo prawdopodobne	mało prawdopodobne	nieprawdopodobne
<u>Płeć</u>			
Mężczyzna	13,9	49,9	35,7
Kobieta	10,9	45,9	41,7
<u>Wiek</u>			
Do 24	11,7	55,1	33,2
25-34	13,1	52,2	34,7
35-44	12,2	48,5	39,3
45-60	13,0	44,4	42,6
61 i więcej lat	11,5	40,5	48,0
<u>Miejsce zamieszkania</u>			
Wieś	11,3	49,2	39,5
Miasto	13,2	47,7	39,0
<u>Przynależność do PZPR</u>			
Należący	7,9	36,4	55,8
Nie należący	13,0	49,8	37,1
<u>Przynależność do b. "Solidarności"</u>			
Należący	19,8	47,8	32,4
Nie należący	10,7	48,4	40,9
<u>Uczestnictwo w referendum</u>			
Biorący udział	8,5	47,3	43,6
Nie biorący udziału	19,3	48,9	29,8

Tabela 10

Problemy ważne dla Polski i Polaków	IV '87		VII '87		XI '87		II '88		III '88		V '88		VI '88	
	%	ranga	%	ranga	%	ranga	%	ranga	%	ranga	%	ranga	%	ranga
Przewycięzanie kryzysu, wyjście z kryzysu, stabilizacja gospodarcza	30,5	I	31,2	I	29,7	I	34,1	I	35,3	I	30,4	I	36,6	I
Spokój w kraju, stabilizacja polityczna, porozumienie narodowe	14,5	IV	18,2	II	7,9	VIII	12,2	V	15,8	IV	22,3	II	13,2	V
Zaopatrzenie rynku, więcej towarów, poprawa funkcjonowania rynku, reglamentacja	6,6	VIII	10,4	VI	15,7	IV	11,3	VI	12,3	VI	13,4	V	16,0	IV
Polepszenie warunków życia, poprawa bytu ludzi pracy, standard życia, niskie renty i emerytury	16,6	III	15,5	III	20,1	II	22,1	III	21,9	II	15,4	IV	22,4	II
Stabilizacja cen, zahamowanie wzrostu inflacji, podniesienie wartości złotych	17,0	II	12,2	V	15,7	IV	27,6	II	17,6	III	19,8	III	20,0	III
Dyscyplina pracy, stosunek ludzi do pracy	5,8	IX	5,0	IX	3,8	IX	3,5	IX	4,7	IX	7,7	VIII	5,5	VIII
Spłata zadłużeń	9,5	V	13,6	IV	9,2	VII	9,5	VII	14,7	V	11,1	VI	10,2	VI
Zmiana sposobu zarządzania gospodarką, likwidacja marnotrawstwa, lepsza organizacja pracy, wykorzystanie rezerw	7,7	VII	8,8	VIII	9,4	VI	5,0	VIII	7,8	VIII	4,4	IX	4,9	IX
Stosunki, relacja władza-społeczeństwo, zaufanie społeczeństwa do władzy	1,4	XI	1,3	XI	2,1	X	0,9	XI	1,0	XI	1,9	X	1,6	X
Rozwój kontaktów międzynarodowych, sytuacja Polski na arenie międzynarodowej	1,8	X	1,6	X	2,1	X	1,9	X	2,5	X	2,2	XI	1,4	XI
Konsekwentne wdrażanie reformy gospodarczej, przestrzeganie zasad reformy	9,1	VI	10,0	VII	17,8	III	15,4	IV	11,5	VII	8,5	VII	6,5	VII